



392691 —

392721

Mag. St. Di.

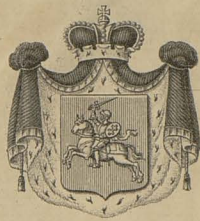
III





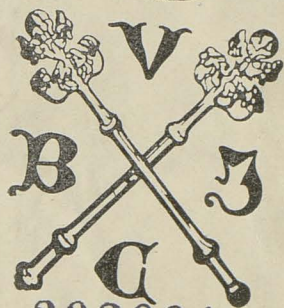
2137 [initials]

U. 193.



Ex-Libris  
PODHORCE

AGRY. OKY



392691 -

392721 III

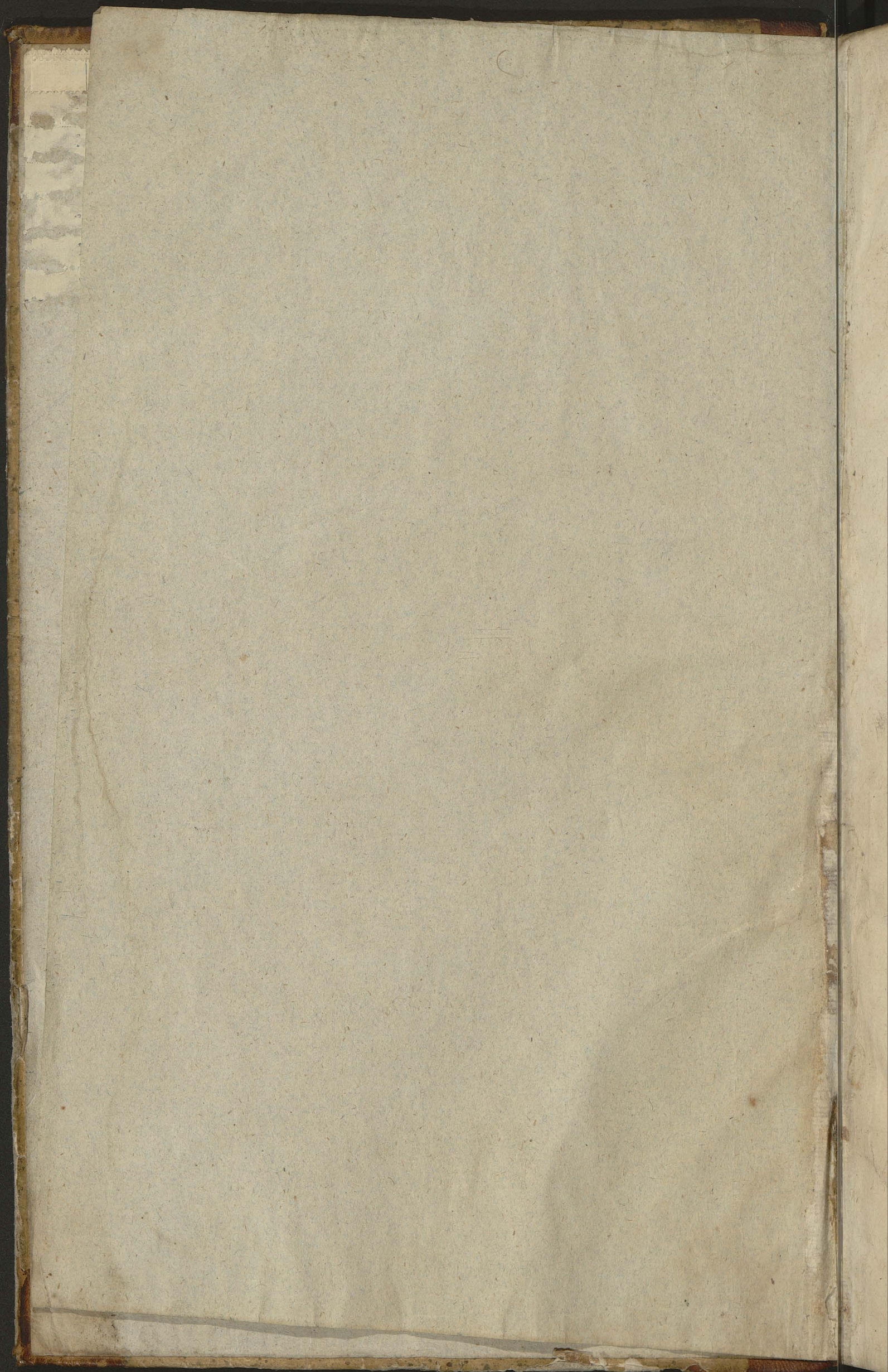
Mag. St. Dr.

664



φ







*Actum in Curia Regia Varsaviensi Feriâ Sextâ  
post Dominicam Conductûs Paschæ, vide-  
licet Die Vigesima Octava Mensis Apri-  
lis, Anno Domini Millesimo Septingen-  
tissimo Septuagesimo Quinto.*



392709  
III  
AD Officium Et Acta presentia Castren: Capit. Varsaviensia personaliter ve-  
niens Illustrissimus Antonius, Stanislaus Bini Nominis Princeps Swiato-  
pek Czetywertyński ex Palatinatu Bractaviensi ad Comitua Extraordina-  
ria Generalia Regni Varsavia celebrata, jam determinata electus Nun-  
tius, Manifestationem suam Polonico Idiomate confectam, manu sua pro-

pria subscriptam, tenoris talis: Nie masz czasu, ani pory, ktoraby zwalniała powin-  
ność Obywatela, ktorego nieulekn <sup>age</sup> nigdy gorliwość y miłość ku Oyczyźnie, czy-  
ni gotowym do bronienia Praw, y wroczenia grożących iey zamachow.

Bogu dzięki! iuz po Seymie, limitami y Delegacyą do dwoch lat przeciąga-  
nym, ktory był zwołany iako extraordinaryny, dwuniedzielny, y wolny.

Nie uspokaia szukającego uslugi Narodowi, aby w iakikolwiek sposob nie  
starał się okazania iey skutecznie. Nie mogą zostawić tak wielokrotnych Głofow  
moich, aby same wydawały echo, ile że nieprzyjemne, y tłumione były, bo  
wszystkiemu sprzeciwiające się.

Dopełniwszy, co odemnie należało, przez oświadczoną na końcu Seymu Pro-  
testacyą, y wyściem z Jzby ią ztwierdziwszy, ubliżyłbym zapewne powinności  
moiey, nie podać tego do Akt: z czego Narod, y potomność zewnętrney, y we-  
wnętrzney gwałtowności badać, y doczytać się może.

Jeżeli skwapliwość do przyięcia funkcyi, do weyścia w Konfederacyą, y w  
Delegacyą, może mnie y od mego strofować postrzeżenia się, y od czyiego wyrzucania;  
wypłacam się y usprawiedliwiam Narodowi, gdy obrot wszelakich czynności,  
na Seymie y Delegacyi ułożonych, odkrywam, przez teraznieysze zmanifestowa-  
nie onych; na tym fundamencie: zem przeciwko bezprawności każdego kroku, od-  
woływał się, nie dopuszczał, y protestował.

Stofuję się do Manifestu godnych naśladowania Mężow: JJ. WW. Dunina,  
Kozuchowskiego, Jerzmanowskiego, Łęczyckich; Przyemskiego, Łomżyńskiego,  
Poflow; zanieżonego do Akt Warszawskich, y ten, iakby za moy własny w ka-  
żdym Punkcie biorę, y przyjmuję.

Przychylam się do zmanifestowania publicznego, przy niedopuszczeniu pod-  
nieżenia Łaski w Jzbie Pofelskiej, y na Konfederacyą nie pozwalających JJ. WW.  
Reytana, y Korsaka, Nowogrodzkich; Bohuszewicza, Mińskiego, Poflow; y tak  
wielu innych.

Jdę za publicznym, przed Nayiaśnieyszym KROLEM Jmcią, y przed Sta-  
nami w Senacie protestowaniem się, przeciwko teyże Konfederacyi, przez wyście  
z Jzby Senatorskiej ztwierdzonym J. W. Jmci Xiędza Wodzyńskiego Biskupa Smo-  
leńskiego.

Niemniej zaś, y owszem naywięcey, J. O. Xiążęcia Jmci Lubomirskiego  
Marzarka W. K. ktorego miałem za przykład Patriotyizmu, pracowite dostrzega-  
nie wszystkiego bez-prawia, y przeciwko każdemu protestowanie się, wywodne w  
famyh do Grodu podanych Mowach. Zdavam z ufnością na tego Wielkiego Mi-  
nistra, iednostayne w wszelkim Akcie publicznym, y na przyszłym Seymie zaświad-  
czenie, w tey zawsze pewności zostając wielkich Jego sentymentow, że niekażo-  
ną żadnym interessem prywatnym czułość dla dobra publicznego, nie może prze-  
stać okazywać.

Liczę J. W. Turckiego, drugiego Biskupa, przykładnie, y według Senator-  
skiej przyięgi, tak w Delegacyi, iako y na Seymie, w Głofach swoich przed Tro-  
nem bezprawia przekładającego.

Winienem wspominać J. W. Branickiego, Hetmana W. K. godne dwa Zda-  
nia, oświadczone w Stanach zgromadzonych, ktore aby mnie nigdy nie zawsty-  
dzały, a wszystkich do tegoż sposobu myślenia zachęciły, nie chcę mieć odemnie  
te nieskuteczne, w ktorych doradza potrzebę nieuchronną Manifestu.

Sciągam w ieden obrony Narodowej koniec y sposob, JJ. WW. Biesiekierskie-  
go, Inowrocławskiego; Skirmonta, Pińskiego; Oraczewskiego, Krakowskiego; Wil-  
czewskiego, Wizkiego; Walewskiego, Wieluńskiego; patriotycznie protestujące się  
Głofy, z ktorymi na Seymie z Jzby Senatorkiej wyszli.

Odwołuję się na koniec do Prześwietnych Woiewodztw, Kiiowskiego, y Wo-  
łyńskiego, ktore na taki Seym, Seymikow mieć nie chciały do obrania Poflow;  
Manifesta solenne, przy Traktatach całość Kraiu warujących zaniossy; y ktore mia-  
ły chwalebnie hazardownych, godnych wiekopomney sławy Obywatelow, w ofercie  
sekwestrowanych Osob, y majątkow swoich, do odstąpienia iednak protestacyi przy-  
musić się nie dających.

Odwołuję się ieszcze do Prześwietnych Woiewodztw: Plockiego, Lubelskiego,  
Podolskiego



Zanofzę iefzcze ofobny Manifest w ufiłowaniu explikowania fię naydokładnieyfizego, dla pozofłafego Narodu, dla zabranych trzema Prowincyami Braci nafzych, iż na tym Seymie, na tey Delegacyi, co do zewnętrznego gwałtu, że fię iawnie okazał; moc zagraniczaiących Nayiaśnieyfizych Potencyi z woylek wprowadzonych, z deklaracyi groźnych, z poftępowania nie traktowaniem, nie dowodzeniem praw, tylko wyrokami y Ultymatami działaiąca; fama przez fię caley Europie wydaie fię.

Ale żeby ten gwałt w iafney kointelligencyi z JJ. WW. Miniftrami Cudzoziemskimi, nie tylko na przybyłych do Seymowania nie rozszerzał fię, ale w nieopieraniu fię y w powolności podpifania Traktatow, bez kontraktowey nie stał fię wzajemności, będziez przeciwko temu probować każdy krok zwołanego Seymtu, początkow, y Limit onego, y Delegacyi?

Wszak na iedno wychodziło dla Nayiaśnieyfizych Potencyi, moc za prawo maiących, w dwóch Niedzielach Seymu Extraordynaryinego, y bez Seymowego przyznania nadnaturalnego, a nas samych zabiłaiącego, zabrane dzierzyć kraie.

Albo raczey, nie pożyteczniey-że dla uciśnionego niewinnie było Narodu; gdybyśmy do niczego przyftąpić nie chcieli; zabrali fię z fołenną od Seymu powiną referencyą do Nayiaśnieyfizych Potencyi, całość Kraiu nafzego gwarantuiących? y trzymali fię pierwfzey odpowiedzi Nayiaśnieyfizego Krola Jmci, odmawiaiącego przyłożyć rękę do podpifu? duplikowali o tę nieporużoną, y zaprzyftiężoną w Paktach Konwentach powinność *nullam partem Reipublica avellere?* a na koniec zciagnęli gwałt, przewyżzłaiący okropne w Senatorach y Poftach na Seymie 1768. pobranych, doświadczenie? niżeli ielt w uknowaney przed Seymem w Warszawie Pałacowey Konfederacyi? niż w podpifaniu oney przez niektorych JJ. WW. Biskupow, Senatorow, Miniftrów? niż w pociągnięciu pod różnemi pretextami przybyłych na wolny Extraordynaryiny Seym Poftow do podpifu? niż w podftępnym cofnieniu ichże, y ledwie powroconych na załaiące fię Poftow podpifanych domaganie? niż w niewinnym prześladowaniu J. W. Turfkiego, Biskupa Łuckiego, pod bokiem Krolewskim w włafnym Domu uciśnionego? niż w naznaczeniu Kwater dla obcego żołnierza w fonym mieście? niż w promulgowaniu Łaski Marżałkowskiej na dniu poczynaiącego fię Seymu w Jzbie Poftelkiej? niż w mney wazeniu Poftelkiego zatamowania: niefyfzaney, niepozwołoney od Woiewodztw, ani do przyięcia podobney Konfederacyi? niż po niedopuszczonym podniesieniu przez Poftow, Łaski, na zagrożenie proteftuiących fię, w wyproszonym otoczeniu afyftencyą od woylek zagranicznych? niż w uzurpowanym rozprzefttrzeniu Juryzdykcyi Sądowey Konfederacyi? niż w pociągnięciu innych Juryzdykcyi do ulegania y zaprzyftiężony tak bezprawnemu związkowi? niż w zakazie do Grodu danym nieprzyimowania żadnych Manifestow? niż w zapozwaniu godnych Mężow, JJ. WW. Nowogrodzkich Poftow w fczegulności, między innemi temu bezprawiu fprzeciwiaiących fię? niż gdy ci dnieiąc y nocuiąc, iefzcze z Jzby Poftelkiej uftąpić nie chcieli, y bronili zkazać ią wzmiankowanym gwałtem, w pretendowanym y otrzymanym złączeniu fię z Nayiaśnieyfizym Krolem Jmcią? niż poźniey dopiero w zwoływaniu tak Senatorow, iako Poftow, do podpifania Konfederacyi? niż w rozpoczęciu fatalnego Seymu w Jzbie Senatorkiej zamkniętey, niż w wyznaczeniu na koniec niefzczęfney dla Narodu, y zawsze z fmutkiem y obrzydzeniem pamiętney Delegacyi? Przecięż że nie inaczey zaczęło fię, y było; mogłyż takie kroki byđz bez intereffowanych przyczyn? nadaremnież takie ruftać fię mogą fprężyny?

Przymus z nich uformowany pozedł y do wewnętrzných kraiowych Prawodawftw y czynności, a na odpłacaiącey fię zawsze ważył szali.

Zoftało wolno, pod imieniem żądzy Narodowey, zrobić zamach na odięcie prerogatyw Maiestatu, wziąć fię do reformy dawnego kraiowego rządu, zdać wfzytko na Delegacyą, która zamiast plenipotencyi wziętey na traktowanie z Cudzoziemskimi Miniftrami trzech Dworow, zamiast pilnego y ftałego praw y pretenfyi roztrząfania, pokwapifa fię z uftąpieniem kraioy, tym prędzey, im skuteczniey y częścicy wyiednane były od Miniftrów obcych ftrażące Deklaracye. Spiefzyła fię do odmiany rządu, do utaw zykownych, do intereffow partykularnych, do kupnia Pałacow z ufzcherbkiem publicznym, a prywatnym zyskiem. Uftanowione *Confilium permanens* z Senatorow, y dodanych im Stanu Rycerfkiego Ofob; wyftawiony nowy niby Decemwirat niegdy w Rzeczyfpolitey Rzymfkiej tak fzkodliwy, y dla nafzey nie dobrego nie wrozący; uchylone przez to od wieków ufтанowione *Senatus Confilia*, a ich moc zaradzenia oddana w tych ręce, ktorých utrzymanie, pensyami, koftzt tylko wielki Rzeczyfpolitey przynofi; a naywięcey Narod zkrzywdzony, przez dany kolor: iakoby Krolom Paktow nie dotrzymywał, y był przeciwko Panuiącemu, a sam wolno rządzący fię na Seymie.

Tą drogą wzraftała z Limity w Limite Seymową wpadaiąca do dwóch lat Delegacya, wzmacniała fię, y utrzymywała fzafunkiem mnogości Sancytow: kaffuiących dekreta naywyżfiych Juryzdykcyi, podnoftających zadawnione od różnych fubfeliow poofądżane sprawy, wyznaczeniem niezliczonych Komiffy; udzielaniem Moratoryow na niepłacenie długow, y krzywdę nieznośną Kredytorom; wydawaniem na milion kilka kroć fto tyfięcy do Skarbu oboyg Narodow afygnacyi; oprócz tego podatkowaniem od Zydow, y onych wyexekwowaniem; przywfafzczonemi z każdej Inftancyi Sądami.

Zmocniła fię iefzcze niemniey y poparła Delegacya rozrządzeniem dobr Jezuickich; podniesieniem fumm po tychże z dawných cwikcyi; podzieleniem lokacyi między fiebie, że fzkodą Edukacyi Narodowey; uwolnieniem od odpowiedzi, za zabrane gwałtownie frebra y fummy Jezuickie... Jednym powodem dalftzego roz-



czne Possessorow, a z uszczerbkiem Skarbu Rzeczypospolitey, y majątkow Narodowych, przez opłacanie czynszu za granicę.

Jdąc zaś daley przeciwko czynnościom Delegacyinym, nie sędzę być potrzebą ekuzować się, gdy nie znam żadney moiey winy, że przez samą miłość sławy Nayaśnieyszego Krola Jmci Pana naszego Miłościwego radziłem, delegować do J. K. Mci z prozbą, aby w umiarkowaniu Intrat swoich, przychylać się raczył Oycowkiemi względami do proporcji uszczuplonego Kraiu; że wyrażnie sprzeciwiałem się oddawaniu dziedzictwem naylepszych czterech Starostw, bom miał za większą Maiestatu chwałę, podług dawnych Monarchow zwyczaju, nadawać, niżeli odbierać.

Po przyjętych siedmiu milionach Intraty, y oświadczeniu opłacenia długow J. K. Mci, tudzież w obroceniu w dziedzictwo nayintratnieyszych czterech Starostw, dopiero dyspensowała się Delegacya na rozrutnieysze szafunki.

Porozdawała różnym Obywatelom dziedzictwa; na zamiany Starostw w dziedziczne dobra, z łatwością, y uwolnieniem od wyprowadzenia równości Intrat pozwalała; ponaszaczała hoynie pensye y summy; powkładała w przypadku śmierci na sukcesorow Biskupow uymę Intrat, przez pozwolone na lat kilkanaście Biskupstwa arendowanie, dla prywatnych długow.

Względem dziedzictw, działow, Fortun, na dopraszanie się iedney strony, niezliczone rezolwowała projekta.

Niestanęła na tym ieszcze hoyność Delegacyi, w krotce po uczynionym nowym przez własne prawo rozrządzeniu około Krolewszczyzn, łamiąc go pod tytułem: *Nadgroda zasłużonym*, też Krolewszczyzny przez Expektatywy, y *Emphiteuzes* rozebrała.

Wydatki tak poczynione iako y zamierzone potrzebowały źródła przychodow; obrocono się więc do stanowienia w zniszczonym Kraiu y powiększenia podatkow. Taż szafująca dobrem Rzeczypospolitey Delegacya, obciążyla Kray, pomnożonemi do 33. milionow podatkami, y ustanowiła je na wszystkie Woiewodztwa, bez ich wiedzy, bez Posłow kilku Woiewodztw, rozłaczyła je na Prowincye bez proporcjonalney koekwacyi, mniej mając względu: że Kray pomniejszy trzech części nayludnieyszych y nayhandlownieyszych oderwaniem; że wydatek na sol wprzod krajową, a teraz zagraniczną, konieczną zaś ku potrzebie ludzkiej, przeszło dzieśięć milionow z Kraiu pieniędzy wyprowadzać będzie; że wolnego handlu sposobność upadła; Cła zaś w opłacaniu onego narzucone nam zostały.

A na koniec chcąc zgubą Kraiu prywatne korzyści upewnić, y wieczytsemi uczynić, zelżywym dla siebie traktatem, y nayszkodliwym postępkim, wyjednala większością głosow, Gwarancyą Ministra Rossyiskiego, Gwarancyą od drugich dwóch niepodpisana, a nie narzuconą nawet y od Rossyiskiego, ale od niektórych dzieła kierujących wyproszoną.

Już Narod w wielkiej części Obywatelow uszkodzony, a w całości zatrużony, przynajmniey końca wyglądał, żeby od wzruszenia y trwogi odetchnąć, ale nie mógł tego oczekiwać od pracowitego koła korzyści swoiey Prawodawstwa; y byłby się zapewne nie doczekał, gdyby nie przycisnęła przez Deklaracye swoje, JJ. WW. Ministrow Cudzoziemskich, tak smutnym widokiem wzruszona litość.

Przyszła zatem Delegacya na Seym, z prawami narzuconemi od obcey y domowey przemocy; były wyrzuty nieprawego postępowania Delegacyi; były przekładania przed Tronem, aby nie akceptować, y nie dozwałać utwierdzać się bezprawiu; Lecz gdy z tychże samych prawie Seym, co y Delegacya złożony Osob; intytulacyami przeczytane prawa, nieumnieyszyły się zmazaniem, ale podobnym Delegacyi utworzeniem powiększyły, przybyło ich przez moc pluralitatis, nad dzielność uprzywileiowanego iednemu Posłowi *circa legem latam* opponowania się.

Jeszcze y tam źródło nadgrad szerokim płynęło potokiem; y żeby nayczytsze ofiary niezkażone nie zostały, narzucona y na nich pluralitate, przykra na śmierci cudzey zasadzona, y na życie czuwająca nadgroda.

Po przeczytaniu na koniec ustaw Delegacyinych, po przydaniu na Seymie nowych, przystąpiono do projektu rozwiązania Konfederacyi, y ratyfikowania oraz wszystkiego, co pod tym związkiem uchwalone było. Rozwiązanie y Ratyfikacya razem nastąpiły.

Aprobowano wszystkie roboty, wszystkie Kommissye z uszczerbkiem Jurydykcyi, wszystkie Sancyta iakożkolwiek arbitralnie powydawane, wszystkie Konfederackie Dekreta; ktorych to Sancytow, ustaw, Dekretow, większa część aprobującym wiadoma nie była. Nie przyjęto nawet podanego umiarkowania, tey szkodliwej ogolności w przydaniu tego warunku, aby te tylko Ratyfikacyi podpadały, ktore z prawem y sprawiedliwością zgadzały się.

Nie oschło z pod piora prawo, gdy było, przeformowane, a na nowe Urzędy, Magistratury dawne, y świeże *Permanens Consilium*, od Maiestatu zostało nominowanie Osob, iuż po wyściu protestujących się Nas Posłow, nominowani wykonali przysięgę.

Niepodobna opuszczony, a pod ciężarem dzisieyszych dolegliwości ięzący Narodzie! abys po większey części, sądowych Konfederackich wyrokow, arbitralnych sancytow, Kommissyi nowych, dawne Jurydykcye krzywdzących nie czuł, co cię ściłka, y dolega, nie wiedział. Ale nim rozeydzie się Księga prawodawstw obszernieysze opisy zamykająca, w każdej ustawie, powszechne y partykularne nieszczęście za prawo ci dająca, masz mię przed sobą Delegata, uprzedzającego ciebie Narodzie! pod iedyną obroną prawa, y sprawiedliwości, na tym gruntującego się: iż z zlikwidowanych bezprawiw, gwałtow nie było żadnego, przeciwko ktoremu, bym się, albo z dobrze rozumiejącemi nie kazał...



Do obfzernego poszedłem zmanifestowania dzieł wszystkich, abym ofobity rzeczy świadek, dał Narodowi rozeznac, komu dzisiejsze ustawy nie szkodzą, y kogo niestracącego wystawiają; żebym okazał ścieszki postępowania w całym trakcie, przez które będzie można rozeznac przymus, a szlakować we wnętrznościach Twoich wygrzebane korzyści; żeby Narod poznawał siebie, czym jest teraz? y czym mu być przydzie? biorąc wczesne zaradzenie, albo winien takowemu ciężkości ulegac iarzmu? lub czułości swoiey chwycić się, y dodać iey na rozeznanie ustaw legalności.

Prawo nie jest prawem, kiedy nie z mocy od Narodu powierzoney ustanowione; ani prawem być nie może, poki do powszechney wiadomości po Grodach y do akceptacyi nie przydzie; za coż w wielu punktach zaśle ustawy pierwey do ekucyi przywiedzione, niżeli Narodowi ogłoszone zostały?

Wytykając podstęp pod wprowadzonemi w Warszawską Konfederacyą, zawsze mię winnym czynić muszę, w niey mieszcząc się, że jednak chęci y myśli, do obrony y dobra Kraiu nie chcę w słowach, lecz w skutku y istocie okazać, na dopeśnienie już więcey mi nie zostaje, nad tę powinność, z ktorey uiszczyć się pragnę. Ułomność w oczach Narodu, Europy, potomności iako człowieka, niech nie obwinia; postępek zaś y zawsze dobry sposob myślenia niech wzięty będzie za cel u wszystkich, że dotrzcgać y niszczyć to zawsze należy, co jest złym z siebie, y daleko gorsze przynosić może. A iako Związek każdy nieprawny utrzymywany być nigdy nie powinien, tak gruntując się na dawnym wolnego opponowania się prawie, stać do Manifestu, przeciwko temuż Związkowi, y stawić się na każde zawołanie Narodowi z jednostraynym zaświadczeniem gotowy, że całe Seymowanie y Delegacya nie jest prawem innym, tylko przemocą wyiednanym przez gwałt; że gwałt ekuzować się nie może przymusem, bo ten nigdy wydać się nie może z akceptacyi tak wielorakich korzyści.

Bog świadkiem sercu moiemu jest, y będzie, że w wynurzeniu Zdań moich przedtym, y teraz, nie byłem od nikogo ani jestem dependujący; y iak wiele w tyłu Głosach moich wyrzuciałem podłości dla zyskowych wyrobków, które stan rzeczy dzisiejszych nieszczęśliwszym uczyniły; tak nie mogłbym przywłaszczac za cnotę, a tym bardziej naśladować tego, co zgubą wszystkiego w tym czasie było.

Podaję y teraz wszystkim do rozważenia Zdanie moje, które nie jest inne, iak tyle razy w Głosach moich powtorzone, już na Delegacyi, już nawet przy kończącym się Seymie, nie myślą iakiego nieukontentowania, gniewu, bądź złości, bo tym nikomu dobrze myślącemu rządzić się nie przystoi; szczegulnie powodem dobra publicznego, które nayspierwszym każdego Obywatela obiektem być powinno.

Zaświadczam się nayspierwey przed Bogiem, w którym pokładać ufność rozum każę y Religia, przed całą Europą dobrze świadomą: iak prawa Narodow, tylą Traktatami umocnione, niezdarzający ieszcze nigdy gwałt cierpią; przed własnym Narodem, który niech poznaie postępkę Obywatelstwa, sposob czynienia, skutek nakoniec samego dzieła, pochodzącego niby z mocy Narodu.

A iakom zawsze znał to złe, z Warszawskiego Związku wypływające, tak na przeciwko iemu zawsze się zaświadczałem, znać go nie chciałem, y nie chcę, dla Narodu, za żadną z prawem zgadzającą się Konfederacyą, y że w nim byłem iedynie dla sprzeciwienia się bezprawiu, y dla annihilowania onegoż.

Zaświadczam się przeciwko bądź iakimkolwiek ustawom, tak co do odłupionych Kraiow, iako też co y do wszystkiey Legislacyi.

Zaświadczam się przeciwko porownaniu Dyssydentow, aż do Legislacyi z panującą Narodową Religią, narzuconemu przez *ultima* od JJ. WW. Ministrów Dworow traktujących.

Zaświadczam się przeciwko naybrzydziej na Narod plamie, iak by on w nieszczęściu swoim szukał szkodliwych sobie partykularnych zyskow, y w oczach Europy wydawał się wolno czyniący, na tym fatalnym Seymie.

Pomyśleć zatył inaczezy nie mogę, iak zaufać Narodowi, że te zaświadczenia publicznie przezemnie czynione pociągną go, że się przychyli do tegoż, y nie przyimie za winę, to moje wmieszanie się, zwłaszcza: że tak prawą drogą dla dobra publicznego w miłości Oyczyzny szedłem, y aż na tym stanąłem, że gotow jestem ile potrzebowaną dla Narodu uczynić ofiarę.

Jeżeli się znajdzie kto, tak daleko interessem zapędzony, aby szukał z mego wyznania, y zaświadczenia grzechu y odpowiedzi, wszak iawnie będzie pokazywał, że nie chce tego odwrócić, co się dziś z Oyczyzną dzieie.

Ja com winien był oświadczać w przytomności Zgromadzonych Rzeczypospolitey Stanow, com oświadczył, y co dziś oświadczam, dopeśniam mego obowiązku iako Poseł, y tych wszystkiech przyrzeczeń, które dostateczniej są obisnione w Zdaniach na piśmie *in Actis* złożonych; a oświadczywszy tę winną zemnie dla Oyczyzny przyługę, że tych wyrazow nigdy się nie zaprę, y onych nie odmienię, ręką własną podpisane do Akt publicznych podaję.

Antoni Stanisław Swiatopełk XIĄŻĘ CZETWERTYNSKI Poseł Woiewodztwa  
Bracławskiego mp.

In parata Copia porrexit. & manu sua subscripsit.

(L.S.) PUCHAŁA

mp.

Legit. Stoborzki



nnie  
ona

vam  
ty-  
rym  
ufze  
lym  
ane  
nie,

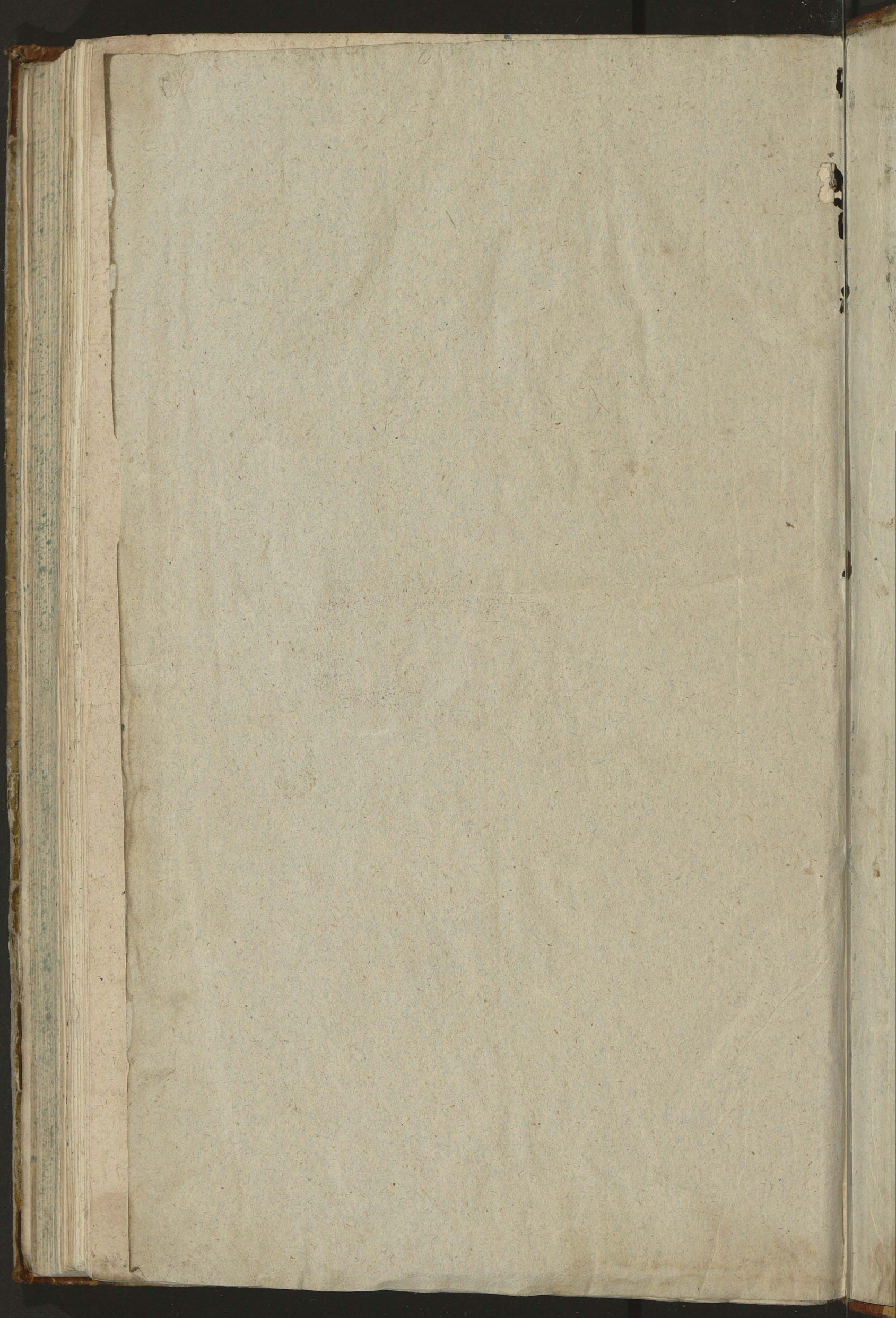
no-  
bę-  
czy-  
zy-  
iele  
zy-  
vi

w  
ego  
iel-  
po-  
bli-  
zy  
ie-

ry-  
nu

ie-  
w  
e-







Biblioteka Jagiellońska



stdr0025456



NO. 1000  
DE LA  
BIBLIOTHÈQUE  
DE LA  
VILLE DE  
MONTREAL  
M. HIRSKI